

MONITOR MIGRACYJNY 4 1B/2023

15 stycznia 2023

Przygotował: **Jan Wójcik**

Niemcy: więcej azylantów mniej imigrantów zarobkowych

Znacznie więcej osób przyjechało do Niemiec w 2021 niż w poprzednich latach pokazuje raport niemieckiego rządu federalnego. Przyjazdów do Niemiec było 1,3 miliona osób, o 11,5% więcej niż w roku poprzednim. Z drugiej strony prawie milion osób opuściło Niemcy.

Rząd Niemiec przedstawił też dane dotyczące ochrony międzynarodowej za ubiegły rok. W roku 2022 liczba wniosków wzrosła o 28%. Złożone 244 tysięcy wniosków azylowych (w tym 217 tysięcy złożonych po raz pierwszy) stanowi ponad 1/3 wniosków złożonych w rekordowym roku 2016. Z tego 155 tysięcy wniosków (prawie 2/3) to wnioski Syryjczyków, Afgańczyków, Turków i Irakijczyków.

Spada za to liczba wykwalifikowanych imigrantów przyjeżdżających do Niemiec. W ostatnim roku przed pandemią było ich 64 tysiące, w roku pandemii z powodu ograniczeń liczba ta zmniejszyła się o połowę, w 2021 było ich 40 tysięcy, ale ciągle mniej. Chociaż można wskazywać na zaburzenia statystyki ze względu na Covid, tak niskie liczby wywołują burzliwą polityczną dyskusję.

Przyciągać na rynek pracy mają ułatwienia w naturalizacji takie jak zniesienie wymogu odrzucenia paszportu/obywatelstwa kraju pochodzenia. Również dzieci urodzone przez obcokrajowców, gdy staną się dorosłe będą mogły zatrzymać obywatelstwo kraju pochodzenia. Jednocześnie „nowoczesne prawo obywatelskie” jak nazywa je koalicja nie będzie też od pewnych grup wymagać znajomości języka niemieckiego. Także imigranci, którzy przybyli kiedyś jako gasterbeiterzy a mają powyżej 67-lat będą zwolnieni z testu naturalizacyjnego.

Rząd pod przewodnictwem SPD, który wprowadza cały pakiet ustaw mających ułatwić naturalizację i podjęcie pracy na niemieckim rynku, by zapewnić rocznie braki w wysokości 400 tysięcy osób, krytykowany jest przez opozycję i samych członków koalicji za brak dostatecznej kontroli nad nieregularną imigracją. „Jesteśmy za dalszą imigracją, ale chcemy też by ta imigracja była kontrolowana i regulowana przez rynek pracy, a nie chcemy by dalej była niekontrolowana i nieregulowana przez system opieki społecznej”, oświadczył przewodniczący CDU Friedrich Mecz na spotkaniu 11 stycznia z radami zakładowymi. Opozycja wyraża obawę, że te ułatwienia nie przyciągają wykwalifikowanych pracowników a zwiększają pull-factor dla nielegalnej imigracji.

Według raportu niemieckiego federalnego biura statystycznego ponad jedna czwarta mieszkańców Niemiec

to osoby z przeszłością imigracyjną. Są to albo osoby urodzone za granicą albo dzieci przynajmniej jednego z rodziców urodzonego za granicą. W trzecim pokoleniu imigracyjnym traktuje się ich jako Niemców. Jednocześnie 13% mieszkańców Niemiec to obcokrajowcy, bez niemieckiego obywatelstwa.

Najwięcej osób z obcym paszportem pochodzi w Niemczech z Turcji około 1,46 miliona, zaraz za tym jest Polska z 870 tysiącami, Syria 876 tysięcy i Rumunia 844 tysiące osób. Większość osób z obcym obywatelstwem jednak nie potrzebuje w Niemczech prawa pobytu, ponieważ są to członkowie unijnych państw korzystający ze swobody przemieszczania się UE.

Zapora w Polsce ogranicza migrację, migranci przygotowują się lepiej

Dzięki zbudowaniu zapory liczba nielegalnych przekroczeń granicy polsko-białoruskiej spadła o 60% w stosunku do roku 2021, twierdzi Straż Graniczna. Informuje też, że imigranci coraz częściej próbują omijać płot uzbrojony w urządzenia elektronicznego nadzoru i próbują drogi przez naturalne bariery, takie jak rzeki graniczne. Coraz lepiej się też przygotowują np. trzech mężczyzn z Jemenu zatrzymanych przez SG miało nieprzemakalne kombinizony pozwalające przekroczyć rzekę.

Zmienia się struktura narodowościowa, przestają tak dominować Syryjczycy i Afgańczycy, zwiększa się różnorodność krajów pochodzenia, państwa afrykańskie, Sri Lanka, Bangladesz. Nie zmienia się cel imigracji, osoby przedostające się tą drogą kierują się na zachód Europy, głównie do Niemiec.

rp.pl

Liczba nielegalnych przekroczeń granic najwyższa od 6 lat

Według wstępnych oszacowań Frontexu liczba przekroczeń granic wbrew przepisom w roku 2022 wyniosła 330 tysięcy. To wzrost o 64% w stosunku do roku poprzedniego i najwyższa liczba od 2016, ostatniego roku kryzysu migracyjnego.

Na bałkańskim szlaku podwoiła się liczba Syryjczyków do prawie 94 tysięcy osób. Z kolei liczba kobiet wśród imigrantów nielegalnie dostających się na teren UE stanowiła mniej niż 10%, podobnie niski był udział nieletnich.

english.almayadeen.net

Szwedzka Prezydencja chce pracować nad wzmocnieniem granic

W poprzednim monitorze z początku roku pisaliśmy o tym, że szwedzka Prezydencja w UE nie zamierza zamknąć nowej umowy imigracyjnej z końcem swojego przewodnictwa. 6 stycznia Ambasador Szwecji w UE Lars Danielsson wyjaśnił, że nie jest to kwestia woli, a harmonogramu prac.

Jednak jeżeli chodzi o kierunek tych prac to Szwedzi podkreślają uszczelnianie granic. „Widzimy jasno, że potrzebujemy zwiększyć nasze wysiłki we wszystkich obszarach i w każdym z osobna, żeby osiągnąć jakieś trwałe rezultaty – co oznacza zasadniczo lepszą ochronę naszych granic”.

Danielsson podkreśla, że do Europy dociera fala imigracji ekonomicznej z Azji, która nie jest związana z szukaniem azylu, a z pogarszającą się sytuacją gospodarczą. Próby poprawienia swojego życia „są zrozumiałe” jak uważa Szwed, ale „nie są powodem do ochrony”. Szwecja chce też popracować bardziej nad „kijkiem” niż „marchewką” (pomoc rozwojowa w krajach pochodzenia), bo ten aspekt jest trudniejszy do przeprowadzenia.

„Euronews” zauważa, że szwedzki rząd obiera kierunek głównie na wzmocnianie granic a nie na mechanizmy solidarności, które były istotnym elementem przedstawionego przez Komisję Europejską w 2020 roku planu. Szwedzki minister zatrudnienia i integracji Johan Pehrson nie chce, by migracja obniżała płace: „Trzeba utrzymać ją na społecznie akceptowalnym poziomie, z godnymi płacami...”

politico.eu

Holandia: imigracja dwukrotnie większa niż w 2021

Populacja Holandii wzrosła w roku 2022 o 227 tysięcy osób dzięki migracji do 17,8 milionów. To dwukrotnie więcej niż w roku 2021. Wiodący udział miały przyjazdy uchodźców z Ukrainy 89 tysięcy, za którymi znaleźli się Syryjczycy (15 tysięcy osób) i Turcy (11,4 tysiąca osób). W tym samym roku Holandię opuściło 174 tysiące osób.

Holenderscy politycy traktują to jako obciążenie. „Nie radzimy sobie z 1 000 poszukujących azylu tygodniowo”, pisze poseł rządzącej VVD Ruben Brekelmans. We wtorek premier Danii Mark Rutte wraz z wicepremierami z koalicyjnych partii zebrał się na spotkaniu za zamkniętymi drzwiami, by przedyskutować sprawę polityki azylowej.

Kwestie przyznawania azylu podzieliły koalicję. Konserwatywne VVD i CDA lobbują za większymi ograniczeniami imigracyjnymi, a D66 i ChristenUnie chcą wypracowania wspólnych europejskich zasad.

Do tego dochodzą wyroki sądów sprzeciwiające się

rządowym próbom ograniczania imigracji. W grudniu sąd zezwolił na reunifikację rodziny tureckiego uchodźcy, która pochodzi z Kirgistanu. To popsulo plany zamrożenia procedur reunifikację rodzin dla osób, które nie mają stałego zamieszkania, co miało trochę połuźnić problemy z przydzielaniem miejsc osobom szukającym azylu.

W tym roku Holandia spodziewa się, że dotrze do niej 55 tysięcy uchodźców.

euractiv.com

dutchnews.nl

Bułaria z Turcją przeciwko przemytnikom

Bułgarskie ministerstwo spraw wewnętrznych przygotowuje większą operację przeciwko przemytnikom imigrantów. Ma działać wspólnie z tureckimi służbami, ponieważ działania będą prowadzone także na tureckim terytorium. „Przemytnicy działają głównie z tureckiego obszaru. To tam koncentrują się przepływy pieniężne z ich nielegalnej działalności”, poinformował minister spraw wewnętrznych Iwan Demerdżiew.

To odpowiedź na zarzuty premiera Holandii Marka Rutte, który blokując rozszerzenie Schengen w tym roku powiedział, że wjazd do Bułgarii można kupić za 50 euro. Dwa tygodnie temu za przemyt imigrantów w Bułgarii aresztowań bułgarskiego policjanta.

Rozszerzenie Schengen blokuje także Austria, dla której ochrona granicy zewnętrznej jest kluczowym elementem pięciopunktowej mapy drogowej Bułgarii. Austria chce finansowego wsparcia UE dla płotu na granicy bułgarskiej, który ma kosztować 2 miliardy euro.

euractiv.com

Węgry pomogą Serbii chronić granicę z Północną Macedonią

Na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych Węgier i Serbii 10 stycznia w Budapeszcie ministrowie Peter Szijjarto i Ivica Dacic omówili kwestię rekordowego napływu imigrantów na szlaku zachodniobałkańskim. Intencją Węgrów jest wsparcie kontroli granicy południowej Serbii z Macedonią Północną, stwierdził w rozmowie z mediami Szijjarto. Rozmowy mają być kontynuowane wspólnie z Austrią.

Jednocześnie obydwaj ministrowie powiedzieli, że ich kraje odczuwają konsekwencje rosyjskiej wojny na Ukrainie i są za jak najszybszym pokojem.

infomigrants.net

Polemiką: ONZ chce, by UE na doświadczeniu z Ukraińcami zbudowała politykę azylową

UNHCR wezwała Hiszpanię i Szwecję, by w nadchodzącym roku 2023 przewodząc UE zapewniły, że UE zbuduje swoje podejście do migracji bazując na doświadczeniu z przyjmowania milionów Ukraińców.

Przedstawiciel UNHCR w UE Gonzalo Vargas Llosa przekonuje, że UE może skorzystać z tego samego ducha humanitaryzmu i solidarności wobec osób szukających azylu, skądkolwiek pochodzą. Jednocześnie potępił procedury pushbacków jakie mają miejsce na europejskiej granicy.

Nie można spodziewać się innych oczekiwań od UNHCR, ale wszystkie polityki jeżeli mają być skuteczne muszą być trwałe i dające utrzymać się w czasie. Duży ciężar relokacji sąsiadów zza wschodniej granicy spadł na polskie społeczeństwo obywatelskie, na poszczególne rodziny i był solidarnościową odpowiedzialnością na los dotykający sąsiada. To nie będzie nigdy polityką UE czy państwa tutaj czy w innych krajach wobec masy szukających azylu przychodzących z odległych krajów.

Nie można budować też fałszywego obrazu, że przyjęcie uchodźców z Ukrainy jest bezproblemową sielanką. Czytelnicy naszych monitorów widzą jak poszczególne rządy europejskie głowią się nad zapewnieniem miejsc pobytu i środków dla nich przy jednoczesnym rekordowym napływie imigrantów z innych kierunków. Niezrozumienie granic wytrzymałości systemu europejskiego będzie prowadzić do coraz większych napięć i dochodzenia do głosu partii skrajnych. Mało który kraj w UE nie narzeka na przeciążenie imigracją zwłaszcza wśród takich krajów docelowych jak: Austria, Niemcy, Holandia czy Szwecja.

Do tego dochodzi kwestia kulturowa. Ukraińcy wnikają na rynek pracy i odnajdują się w społeczeństwach dużo szybciej niż mieszkańcy krajów pozaeuropejskich, to nie jest kwestia uprzedzeń a statystyk. To także kwestia odczuć społecznych, chociażby w Niemczech gdzie jak podaje Oko.press widoczna jest różnica między aktywnością zawodową uchodźców z Ukrainy, a z innych rejonów świata.

Stąd UNHCR nie powinna czynić miejsca, gdzie wszelkie ułatwienia spowodują, że będą przybywać szukający azylu i imigranci ekonomiczni z całego świata prowadząc do zawalenia się całego systemu i odwrócenia humanitarnych tendencji. Raczej wraz z UE powinna pracować nad rozbudowaniem i poprawą lokalnych odpowiedzi humanitarnych na konflikty i katastrofy w sąsiednich krajach. Jeżeli chodzi zaś o politykę dotyczącą imigracji ekonomicznej i bezpieczeństwa granic zostawić to poszczególnym państwom.

euractiv.com